

# Józef Flik

---

## Badania konserwatorskie potwierdzeniem hipotezy historyka sztuki

---

Ochrona Zabytków 17/3 (66), 49-52

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF FLIK

## BADANIA KONSERWATORSKIE POTWIERDZENIEM HIPOTEZY HISTORYKA SZTUKI

W końcu 1957 r. w pracowni konserwatorskiej Muzeum w Toruniu rozpoczęto prace przy XVII-wiecznym obrazie o wymiarach 45×120 cm, malowanym na płótnie lnianym techniką olejną i przedstawiającym widok Torunia od strony północnej. Autorstwo obrazu nie było znane, ale należało przypuszczać, że namalował go jakiś torunianin. Toruń posiada więcej podobnych widoków, ale są to przeważnie miedzioryty i rysunki<sup>1</sup>. Omawiany widok jest jedynym obrazem olejnym, wiernie odwzorującym dawną panoramę miasta. Muzeum w Toruniu posiadało jeszcze jeden obraz olejny nieznanego artysty z drugiej połowy XVIII w., lecz malowidło to zaginęło. Omawiany widok Torunia od strony północnej jest więc najstarszym samodzielnym obrazem sztalugowym, stanowiącym wyobrażenie miasta. U dołu autor przedstawił zabudowę podmiejską z chatami, z plecionymi z wikliny płotkami, z żurawiem. Wyżej, na prawo, widoczny jest kościół p.w. św. Jerzego. W głębi pokazane są wały ziemne oraz mury średniowieczne z basztami i bramami miejskimi. Za murami artysta pokazał najważniejsze budowle miasta jak: kościół p.w. św. Jakuba, ratusz nowomiejski, kościoły: dominikański, św. Mikołaja, św. Jana, ratusz staromiejski i kościół Mariacki. U góry na tle nieba pokrytego obłoczkami widniała banderola z napisem *Thorn von Norden (Toruń od północy)* i data 1670 (il. 1).

Obraz w 1939 r. był poddany konserwacji, która polegała na wadliwym zdublowaniu oraz na przemaalowaniu obrazu farbami olejnymi. Dlatego też konserwacja obrazu przeprowadzona przez niżej podpisanego w 1957 r. polegała na usunięciu wadliwego dublażu, na ponownym zdublowaniu na masę woskową (wosk, kalafonia, damara, balsam kanadyjski, olej rydocynowy, terpentyna), usunięciu przemaalowań, na założeniu kitów i na wypunktowaniu ubytków warstwy malarskiej akwarelą. Mniej wię-

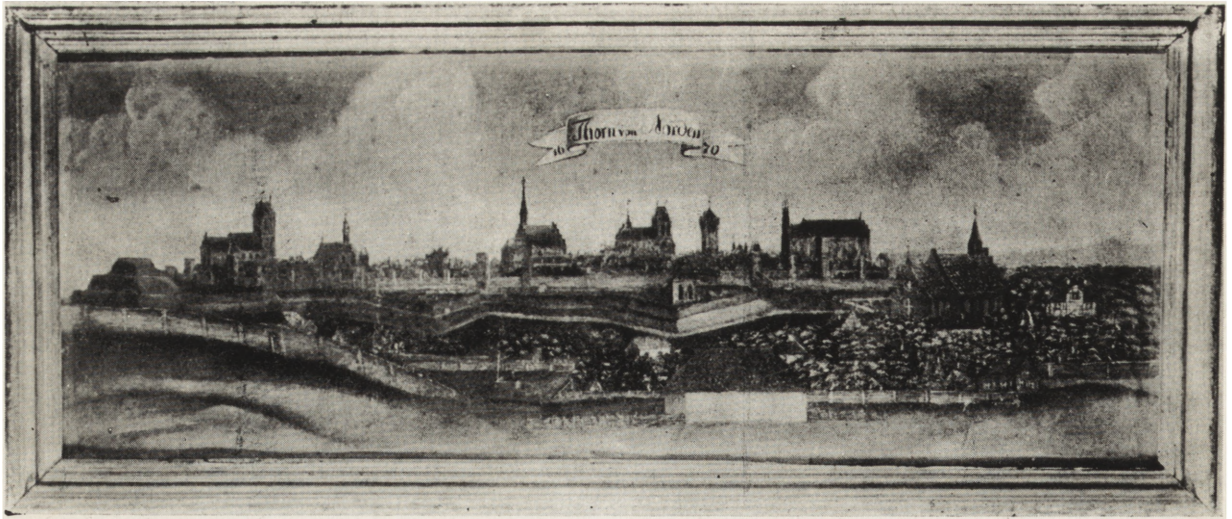
cej w tym samym czasie, dr Zygmunt Kruszelnicki ogłosił pracę o dawnych widokach Torunia<sup>2</sup>, w której podawał w wątpliwość powstanie obrazu w 1670 r., jak sugerowała to data wypisana na banderoli. Jako dowody posłużyły autorowi szczegóły urbanistyczno-architektoniczne, które wskazują, że obraz musiał powstać po roku 1703. W 1703 r. Toruń został poważnie zniszczony przez Szwedów. Monumentalne budowle miasta zostały zburzone w całości lub częściowo, a ich elementy architektoniczne odbudowano nieco inaczej. Np. zakończenie jednej z wież nie posiada charakterystycznego hełmu. Na obrazie brak jest barbakanu przy bramie Chełmińskiej, który został zniszczony w czasie działań wojennych.

W dalszym ciągu autor pracy o widokach Torunia pisał, że datowanie obrazu należałoby przesunąć jeszcze dalej, co najmniej na połowę XVIII w. W Muzeum w Toruniu znajduje się rysunek nieznanego autora, przedstawiający również Toruń od północy (il. 2). Na pierwszy rzut oka uderza wielkie podobieństwo między rysunkiem i omawianym obrazem olejnym, zarówno w sposobie ujęcia całości, jak i w wielu szczegółach. Rysunek ten powstał niewątpliwie w drugiej połowie XVIII w., czego dowodem jest wyraźnie zaznaczona obok kościoła Mariackiego fasada i dach staromiejskiego kościoła ewangelickiego, wzniesionego dopiero w latach 1753—56. Autor publikacji o widokach Torunia pisał, że brak tego kościoła na obrazie olejnym świadczy, że mógł on powstać przed połową XVIII w. Wspomniany zaś rysunek byłby późniejszym jego naśladownictwem.

Badania konserwatorskie, przeprowadzone przez niżej podpisanego, przy olejnym obrazie datowanym na 1670 r. wykazały, że obraz jest

<sup>1</sup> Z. Kruszelnicki, *Dawne widoki Torunia*. „Studia Pomorskie”, t. II, Wrocław 1957, s. 344—400.

<sup>2</sup> J.w., por. przypis 1.



1. Widok Torunia od północy. Stan przed konserwacją, widoczna banderola z datą 1670.  
 1. Vue Nord de Toruń. Avant la conservation. La banderole portant la date 1670 est visible



2. Widok Torunia od północy. Rysunek nieznanego autora z drugiej połowy XVIII w.  
 2. Vue Nord de Toruń. Dessin par un artiste inconnu de la deuxième moitié du XVIIIe siècle



3. Widok Torunia od północy. Stan po konserwacji, widoczna nowo odkryta banderola.  
 3. Vue Nord de Toruń. Après la conservation, l'ancienne banderole devient visible



4. Widok Torunia od północy. Fragment przedstawiający odkryty podczas konserwacji szczyt staromiejskiego kościoła ewangelickiego z lat 1753—56, obok widoczny dwuspadowy dach na kościele Mariackim (fot. A. Jar-mołowicz)

4. Vue Nord de Toruń. Détail représentant le pignon de l'église protestante, construite en 1753—56; à côté le double toit de l'église de Notre Dame est visible

dwukrotnie przemalowany w partiach nieba, przez co zatarte zostały szczegóły znaczej-szych budowli. Dolne partie obrazu zniekształ-ciono przez zamalowanie olejnymi laserunkami. Spod banderoły z datą 1670 wyszła na jaw autentyczna banderola bez daty, z prostymi zakończeniami i z napisem *Thorn von Norden* o zupełnie innym kroju liter (il. 3). Obłoki na niebie zmieniły kształt i położenie. Zmienił się horyzont. W dolnej partii nieba na lewo od kościoła Mariackiego odkryto barokowy szczyt staromiejskiego kościoła ewangelickiego, dzia-szaj p.w. Św. Ducha (il. 4). Kościół ten wybu-dowano, jak już wspomniano, w latach 1753—56. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że obraz musiał powstać w drugiej połowie XVIII w. Kościół p.w. Św. Ducha posiada dzisiaj jeszcze wieżę, którą dobudowano dopiero w końcu XIX w. Przedstawiony na obrazie trójnawowy kościół Mariacki jest przykryty dwuspadowym dachem, który jak podaje prof. Gwido Chma-rzyński<sup>3</sup> powstał w 1798 r. Przedtem kościół posiadał trzy dachy to znaczy, że każdą nawę przykrywał oddzielny dach dwuspadowy. Fakt ten pozwala przypuszczać, że widok Torunia od strony północnej należy datować na ko-

niec XVIII w. lub nawet na początek XIX w. Artysta malując panoramę mógł przeoczyć fakt zmiany dachu kościoła Mariackiego lub upro-sić sobie pracę, dlatego dowód ten może być bardziej chwiejny. Kościół Mariacki na rysun-ku z XVIII w. posiada wyraźnie zaznaczone trzy dachy, z czego zdaje się wynikać, że ry-sunek musiał powstać wcześniej od obrazu olejnego. XVIII-wieczny rysunek, przedsta-wiający Toruń od północy, jest bardziej precy-zyjny i dokładniejszy od obrazu olejnego, dla-tego można sądzić, że ten ostatni jest naślą-downictwem pierwszego. Na podstawie wyżej przedstawionych badań można przypuszczać, że najstarszy obraz olejny, znajdujący się w Muzeum w Toruniu i przedstawiający pano-ramę miasta od północy, pochodzi dopiero z końca XVIII w.

mgr Józef Flik  
Muzeum w Toruniu

<sup>3</sup> *Dzieje Torunia*. Praca zbiorowa wydana z oka-zji 700-lecia Miasta Torunia, 1933 r.

## LES RECHERCHES DU CONSERVATEUR CONFIRMENT L'HYPOTHÈSE D'UN HISTORIEN D'ART

En 1957 l'atelier de conservation du Musée de Toruń entreprit la conservation d'un tableau représentant la ville de Toruń vue du Nord. Ce tableau fut considéré comme la peinture de chevalet la plus ancienne représentant cette ville, car sur la banderole il y avait l'inscription Thorn von Norden et la date 1670. Pourtant le docteur Zygmunt Kruszelnicki a trouvé cette date douteuse et a fait part de son opinion dans son ouvrage sur les anciennes vues de Toruń, publié en 1957. En se basant sur les modifications réalisées dans de nombreux bâtiments, reconstruits à la suite des dégâts causés par le siège Suédois de 1703, l'auteur de cet ouvrage trouve que ce tableau date tout au plus de la moitié du XVIII<sup>e</sup> siècle. Le Musée de Toruń possède aussi un dessin par un artiste inconnu, représentant la même vue de la ville, mais provenant de la seconde moitié du XVIII<sup>e</sup> siècle, ce qui est démontré par l'apparition de l'église protestante qui fut construite en 1753—56.

Cette église n'apparaît point sur le susdit tableau, donc cela semblerait prouver que la peinture avait été exécutée plus tôt que le dessin, probablement vers la moitié du XVIII<sup>e</sup> siècle. Cependant au cours de la conservation, après avoir enlevé les parties repeintes, on a constaté que la banderole authentique ne portait point la date 1670 et l'on a découvert la façade de l'église protestante recouverte par des adjonctions ultérieures. C'est ce fait, ainsi que la représentation de l'église de Notre Dame avec un double toit (à deux inclinaisons) qui a remplacé l'ancien toit triple seulement en 1798, nous obligent à fixer la date du tableau en question à la fin du XVIII<sup>e</sup> siècle ou même au début du XIX<sup>e</sup>.

Ainsi les études des conservateurs ont confirmé l'hypothèse de l'historien d'art permettant d'établir que le tableau présentant le panorama de la ville de Toruń a été peint au plus tôt vers la fin du XVIII<sup>e</sup> siècle.

JÓZEF FLIK

## APARATY WŁASNEJ KONSTRUKCJI

Kiedy w 1957 r. powierzono mi organizację pracowni konserwatorskiej Muzeum w Toruniu, posiadała ona jedynie pomieszczenie i żelazko elektryczne. Ponieważ najważniejszymi zadaniami pracowni były w tym czasie konserwacja zniszczonych zbiorów oraz stworzenie należytych warunków klimatycznych w pomieszczeniach magazynowych i wystawowych, należało w pierwszym rzędzie zaopatrzyć się w najpotrzebniejsze narzędzia i aparaty. Należały do nich m.in. aparaty własnej konstrukcji, których budowę i właściwości techniczne uczyniono przedmiotem niniejszego komunikatu, wychodząc z założenia, że wszystkie pracownice konserwatorskie w Polsce powinny osiągnięte usprawnienia publikować na łamach prasy fachowej, albowiem nieraz proste urządzenie może w dużym stopniu ułatwić trudną i mozolną pracę współczesnego konserwatora.

### 1. Kautery<sup>1</sup>

Kautery są najczęściej używane przy konserwacji rzeźby i malarstwa sztalugowego. Skon-

struowano dwa typy kauterów: I kauter — kopytko, podobny do miniaturowego żelazka, II kauter z wymiennymi nagwintowanymi końcówkami, wykonanymi z miedzi (il. 1). Obydwa typy kauterów mają następujące zalety. Można z nich korzystać włączając do sieci przy najczęściej stosowanym napięciu 220 volt. Jadąc w teren, np. w celu zabezpieczenia obiektu przy użyciu wosku, nie trzeba dźwigać niewygodnego i ciężkiego transformatora, który, owszem, można stosować, ale w wypadku, kiedy zachodzi konieczność posługiwania się przez dłuższy czas i kiedy zależy na utrzymaniu bardzo równej ciepłoty. Wymienne końcówki, które mogą mieć rozmaity kształt, ułatwiają nadawanie pożądanej formy masie woskowej. W obydwóch typach wmontowany jest grzejniczek 80 wat, łatwo dostępny w handlu. Typ II, jak widać na fotografii (il. 1), zbudowany jest na zasadzie lutownicy z tym, że waży 190 gramów, co stanowi połowę wagi 100-watowej lutownicy i ma o 20 watów słabszy grzejnik. Typ I posiada grzejnik wmontowany w kopytko.

<sup>1</sup> Aparat wykonał Kazimierz Flik.